

Rozwinięta z 1998 r.
D. Rozwinięta z 2015 r.



adres

-508 Warszawa

AK
Hojcyn

2ed (orig)

HALCIAK Janina
zam. Hojczik
ps. "Szareotka"

1054/USK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 1054/1054 *M. Wolski*

WALEZAK Jurek

Zem. wójcik ps. Sierotki

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa *✓ K.4, S.5*

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”): *✓*

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) *✓ K.1. S.1*

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja *✓ K.3, S.3*

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] *✓*

VI. Fotografie *✓*

I/1 Relacja

- Zyciorys Janiny Wójcik z d. Walezak ps. "Szarotka"
AK Wołyń, sporządzony Warszawa, luty 2003r. podpis własnoręczny
mps org. k. 3 s. 1-3
- Relacja wojennej służby kobiet odbytej w latach 1939-1947
Walezakówna - Wójcik Janina ps. "Szarotka". 27 WSP AK.
Odpis relacji z oryginału znajdującego się w Archiwum Środowiska 27 WSP AK
w W-wie spisane przez Archiwum KSK w Toruniu Józefa Marciniaka
odpis org. k. 1. s. 4-5



Janina Wójcik z d. Walczak
ps. „Szarotka”
zam. 01-508 Warszawa
ul

Życiorys

Urodziłam się w Kowlu dnia 20 stycznia 1927 roku. Lata dziecięce spędziłam z rodzicami i bratem Stanisławem. Mając osiem lat przenieśliśmy się z rodziną do Radomia. Tu ukończyłam szkołę powszechną i w 1939 roku zdałam do gimnazjum. W tym też roku wyjechałam na wakacje z Mamusią i bratem do Babci na Wołyń do Zasmyk k/Kowla. Tatuś pozostał w Radomiu – pracował na kolei. Cały okres wojny spędziłam na wsi u Babci w Zasmykach. Były to dla nas lata bardzo trudne i ciężkie. Tatuś – w czasie drugiej wyprawy z Radomia do nas na Wołyń – został przez Niemców aresztowany, a w 1942 roku zginął na Zamku w Lublinie. Był to dla nas okropny cios.

W roku 1943 zaczęły do nas docierać wiadomości o mordowaniu pojedynczych rodzin Polaków przez bandy ukraińskich nacjonalistów (UPA), a następnie o paleniu i mordach całych wiosek i kolonii zamieszkałych przez Polaków. Zasmyki były kolonią zamieszkałą tylko przez Polaków – kilkadziesiąt rodzin – domy ciągnęły się na przestrzeni 5-ciu km. Była tam piękna duża szkoła, nowy duży kościół, gdzie kwitło życie kulturalne młodzieży z Zasmyk i okolicznych polskich wiosek. W 1943 roku delegacje ukraińców kilkakrotnie przyjeżdżały do Zasmyk na tzw. „Razgawory” po to tylko aby wprowadzić Polaków w błąd i wybadać co dzieje się we wsi. W lipcu 1943 roku powołano w Zasmykach Samoobronę w celu zabezpieczenia mieszkańców oraz uciekinierów z sąsiednich wiosek. 31 sierpnia 1943 roku Oddział por. Jastrzębia” stoczył pierwszą walkę z bandami UPA pod Gruszówką (wieś sąsiadująca z Zasmykami). Była to walka decydująca o naszym życiu i bezpieczeństwie. Ukraińcy byli już od dawna przygotowani do napadu na Zasmyki – ale nie zdążyli. Całe ich „gniazdo” z ogromną ilością broni zostało całkowicie rozgromione. Po tej pierwszej zwycięskiej bitwie zaczęły napływać do Zasmyk uzbrojone grupy Polaków. Komenda AK – Okręg Wołyń w Kowlu oddelegowała do Zasmyk wyszkolonych dowódców wojskowych. Zaczęto tworzyć pododdziały, oddziały i bataliony wojskowe.

Młode dziewczęta zgłaszały się na ochotnika do służby sanitarnej. Dr Grzegorz Fedorowski „Gryf” zorganizował w Kupiczowie kurs sanitarny – uczęszczało tam kilkanaście młodych dziewcząt i kilku chłopców – ja także go ukończyłam. Po złożonej przysiędze wybrałam pseudonim „Szarotka”. Wiedza jaką zdobyłam na kursie okazała się bardzo przydatna w czasie napadu Ukraińców i band UPA na Radomle, Janówkę i Zasmyki w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia (25 grudnia 1943 r.) Udzielałam pierwszej pomocy rannym mieszkańcom w/w wiosek, których zwoziliśmy do szkoły i tam układaliśmy na podłodze, gdzie oczekiwali na pomoc lekarza lub księdza z Panem Bogiem. Na szczęście nasze oddziały partyzanckie dotarły na czas, dzięki czemu Zasmyki ocalały.

Tuż po Nowym Roku 1944 wyjechałam z Mamusią, bratem i dalszą rodziną do Kupiczowa (8 km od Zasmyk). Tam przyjęli nas do swych domów Czesi - znajomi Babci. Ja z siostrą Moniką Śladewską ps. „Halina” podjęłyśmy dyżury w szpitalu polowym w Kupiczowie. Warunki leczenia ciężko rannych i chorych były tam b. trudne. Brak było podstawowych narzędzi chirurgicznych, środków opatrunkowych, lekarstw. Przyjmowani byli także ranni i chorzy partyzanci rosyjscy. Wielu żołnierzy zachorowało na tyfus (wielu żołnierzy z oddziału „Bomby” i „Krwawa Łuna” przybyło do Kupiczowa już z tyfusem). W tej sytuacji zorganizowano dla nich oddzielny szpital – przełożoną została siostra „Dana” Janina Włodarska.

Pracę w szpitalu starałam się wypełniać jak najlepiej. Opiekowałam się ciężko rannymi i chorymi żołnierzami. Często asystowałam chirurgowi przy operacjach – podawałam narzędzia chirurgiczne. Pamiętam operację por. Kruka (amputacja ręki), operację Freja (brata Marysi Frejówny) - ciężko ranny w brzuch pod Ośmigowiczami na początku lutego 1944 – był to tzw. miękki postrzał, po kilku godzinach po operacji zmarł. Śmierć każdego żołnierza była dla mnie wielkim wstrząsem.

Na początku marca 1944 roku wielu z pośród lżej rannych żołnierzy odjechało na tzw. „koncentrację” dywizji do Ossy. W szpitalu pozostali tylko nasi ciężko ranni żołnierze i partyzanci rosyjscy oraz cztery sanitariuszki, a opiekę lekarską sprawował dochodzący z Kupiczowa felczer – Rosjanin Niemoskalenko. Niebawem rozpoczęły się naloty na Kupiczów. Niemcy ze Stukasów zbombardowali całą osadę. Niemoskalenko zdecydował, żeby wszystkich ciężko rannych przewieźć do radzieckiego szpitala wojennego za linią frontu. Załatwił transport (ciężarówki) i wraz z moją siostrą cioteczną Moniką Śladewską ps. „Halina” odtransportował ich do szpitala wojennego pod Łuckiem. Wszyscy ranni przeżyli, a z jednym z nich ps. „Wilczek” miałyśmy po wojnie kontakt.

Po likwidacji szpitala w Kupiczowie w kwietniu 1944 roku razem z Mamusią (brat mój mając wówczas 13 lat poszedł wraz z wujkiem ps. „Jagoda” na koncentrację dywizji do Ossy) poszłam do cioci Gąsiorowej do Miedzikowa obok Jezioran. Stąd na początku czerwca 1944 wysiedlono nas pod Kiwerce z powodu nadejścia frontu. Do Miedzikowa wróciłam z Mamusią i rodziną cioci po przejściu frontu tj. pod koniec lipca 1944 roku. Wtedy zachorowałam bardzo ciężko na malarię. W sierpniu 1944 Mamusia załatwiła przepustkę i razem z żołnierzami jadącymi na front pojechałyśmy do Chełma. We wrześniu tego roku rozpoczęłam naukę w gimnazjum Kupieckim, które ukończyłam w 1946, a następnie wyjechałam do Lublina, gdzie w 1947 ukończyłam Liceum Handlowe.

W roku 1948 podjęłam pracę w Powszechnym Domu Towarowym na stanowisku p.o. gł. Księgowego. Po likwidacji tego zakładu w 1953 skorzystałam z przeniesienia służbowego i wyjechałam do Warszawy. Tu podjęłam pracę w Powszechnym Domu Towarowym, a następnie w Przedsiębiorstwie Imprez Sportowych. W tej firmie po licznych reorganizacjach pracowałam na stanowiskach kierowniczych do 1984 roku tj. do przejścia na emeryturę.

Obecnie cieszę się względnie dobrym stanem zdrowia. Jestem członkiem Warszawskiego Środowiska Żołnierzy 27 WDP AK. Przez trzy kadencje byłam sekretarzem Warszawskiego Środowiska Żołnierzy 27 W DP AK.

Warszawa, luty 2003 roku.



RELACJA WOJENNEJ SŁUŻBY KOBIET
odbytej w latach 1939 - 1947 r.

I. DANE OSOBOWE

Waleria Wójcik Jawina

20.11.1924 Kowel

- 1. Nazwisko, imiona 2. Data i miejsce urodzenia
- 3. Imiona rodziców, nazwisko panięskie matki
Feliks i Stanisława
- 4. Obecny adres *01-508 Warszawa ul.*

II. DANE ŚRODOWISKOWE

- 1. Wykształcenie rok ukończenia
- 2. Krótki przebieg pracy zawodowej i społecznej do czasu wybuchu wojny
- 3. Przynależność do PWK, PCK, ZHP

III. UDZIAŁ W KAMPANII WRZESNIOWEJ 1939 r.

Przydział, funkcja, służba wojsk. lub udział w obronie cywilnej.

IV. KRÓTKI ŻYCIORYS "CYWILNY" LAT 1939-1947 Miejsce zamieszkania, praca, tajne n.

V. PRZEBIEG KONSPIRACYJNEJ SŁUŻBY W LATACH 1939-1945

- 1. Data i okoliczności wstąpienia do organu konspiracyjnego. Jej nazwa. *IX. 1943 "Gromada"*
- 2. Kto i gdzie odbierał przysięgę. Pseudonim. *"Szarotka"*
- 3. Kolejne przydziały konspiracyjne - nazwa i kryptonimy komórki, nazwiska i pseudonimy przełożonych, i innych członków komórki. Opis funkcjonowania, liczebność. *po przeszkoleniu sanitarnym w Krynicy przebieg do służby sanitarnej w punkcie sanitarnym w Krynicy, potem do szpitala polowego "Gromady" w Krynicy - jako sanitariuszka*
- 4. Przebieg służby, funkcje, wykonane zadania, odbyte przeszkolenia, udział w akcjach, adresy konspiracyjne, odznaczenia. *Wacharka szpitalem "Ulra" administracyjnie "Zwora" i inne Krynica, Krynica, Krynica i srebrny Krzyż Zasługi*
- 5. Aresztowania, śledztwo, więzienia, obozy; data, miejsce, okoliczności
- 6. Dane o uczestnictwie w konsp. członków rodziny, przyjaciół

VI. SZCZEGÓŁOWY PRZEBIEG DZIAŁALNOŚCI W ORG. POAKOWSKICH 45/47

Ujawnienie? Nazwa organizacji, okres i zakres działania, przeżożeni i uczestnicy. Aresztowania, więzienia, inne represje.

.....
.....
.....

VII. PRZEBIEG I SŁUŻBY W FORMACJACH ZAGRANICZNYCH I LWP

.....
.....
.....

VIII. KROTKI ŻYCIORYS POWOJENNY

Dalsze kształcenie się. Warunki rodzinne. Praca zawodowa i działalność społeczna. Wpływ służby wojskowej na życie powojenne.

.....
.....
.....

data

14.01.1945

1-1 Władysław Toczyński "Gryf"
1-1 Henryk Mielniczek "Legenda"

podpis

14 Wojtek Jasiński

"Pozoga-Walki Dł. Wołyńskiej Brygady AK" y. Turouski wzmiankuje o służbie u /s/

Oryginał relacji znajduje się w Archiwum Srodowiska Dł. WDP. AK u W-osa, spisała dla Archiwum WSK w Toruniu Jędrzejka Marcin.

III/3 Inne materiały (zebrane przez relatora), dot. ogólnie okresu dawności

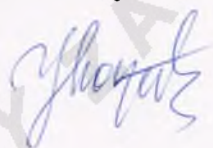
Wykaz literatury dotyczący Służby Lotniczej Wojskowej Dywizji Piechoty
Armii Krajowej w latach 1943-1944 (autorzy wspomnień o pracy J. Wojcika
z d. Walezak) W-wa 4 III 2003 mps emg. K.F. S.1



Wykaz literatury dotyczący Służby Zdrowia 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty
Armii Krajowej w latach 1943 - 1944

1. „Pożoga” Walki 27 Wołyńskiej Dywizji Armii Krajowej PW 1990 r – autor Józef Turowski – R. Służba Zdrowia s. 237
2. „Od Zasmok do Skrobowa” Wyd. Instytut Śląski – Opole 1994 r. Autor Leon Karłowicz – ps. „Rydz” żołnierz 27 WDPK R. Szpital w Kupiczowie s. 266, 267, 270
3. „Zasmoki były moim domem” – Wyd. Lublin 1995 r. Autor Leon Karłowicz ps. „Rydz” żołnierz 27 WDPK s. 64
4. „Z kresów Wschodnich na Zachód” – Wyd. Atla 2 Wrocław 2001 r. – autor Monika Śladewska ps. „Halina” sanitariuszka 27 WDPK – s. 100. 106
5. „Sanitariuszki 27 – ej Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK” autor Janina Żmijewska – Maszkowska ps. „Dzwoneczek – Jagna” Sanitariuszka 27 WDPK – książka wydana w 2000 roku s. 56

Janina Wójcik



IV Korespondencja

- List Sylwi Grachoniny, dokumentalistki Arch. Dziedzi WSK, Toruń 7 II 2002 do Jęminy Wójcik, W-ura (zamiera informacji o założeniu teatru osobami nr. 1054 na podst. rzeźby przystawki przez J. Marciniak)
mps, kopie k. 1. s. 1-2

- Pismo przewodnie Jęminy Wójcik, Elżbiety Zawackiej, z dn. 4 III 2003 r. do Fundacji w zakresie własnej relacji - zdjęć, fotografii, innych literatury temat 27 HSP AK.
mps. oryg. k. 1. s. 3



FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 85-22-136
87-100 TORUŃ

2. Dr. 431 HSK

IV/1

Toruń, 07.02.2002 r.

MEMORIAŁ
Generał Marii Wittek

Pani

Janina Wójcik

ul.

01 - 508 Warszawa

Szanowna Pani!

Pracuję w Fundacji „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, którego dział WSK (Wojenna Służba Kobiet) zajmuje się gromadzeniem i opracowywaniem materiałów na temat Polek walczących na wszystkich frontach II wojny światowej.

Od Pani Józefy Marciniak z Warszawy (żołnierz 27 WDP), która jest współpracowniczką naszego Archiwum, otrzymaliśmy odpis Pani relacji znajdujący się w Archiwum Środowiska 27 WDP w Warszawie. Na podstawie tego odpisu założyliśmy na Pani nazwisko teczkę osobową o numerze inwentarzowym 1054/WSK.

Bylibyśmy jednak niezmiernie wdzięczni gdyby zechciała Pani napisać relację na temat swoich losów wojennych, najlepiej według załączonego schematu relacji WSK. Być może pamięta Pani również nazwiska koleżanek służących z Panią w 27 Dywizji Wołyńskiej?

Wszelkie informacje na temat kobiet-żołnierzy są bezcenne dla naszego Archiwum i dla dalszych badań historycznych.

Może mogłaby również Pani przysłać nam jakiegokolwiek dokumenty i zdjęcia poświadczające Pani służbę wojenną (ewentualnie mogą być kserokopie). Zdjęcia proszę opisać na odwrocie.

Jeśli nie posiada Pani swojej fotografii z lat 40-tych to proszę nam przysłać swoje

współczesne zdjęcie. Powyższe materiały uzupełniłyby Pani teczkę osobową, a ponadto są one niezwykle cenne dla celów badawczych.

W załączeniu przesyłam informacje dotyczące naszej działalności.

Serdecznie zapraszam do współpracy i czekam na przychylny odzew z Pani strony. Współpraca z każdą osobą pomagającą nam w zachowaniu od zapomnienia losów kobiet-żołnierzy jest dla nas bezcenna.

Pozdrawiam i łączę wyrazy szacunku

mgr Sylwia Grochowina

Sylwia Grochowina

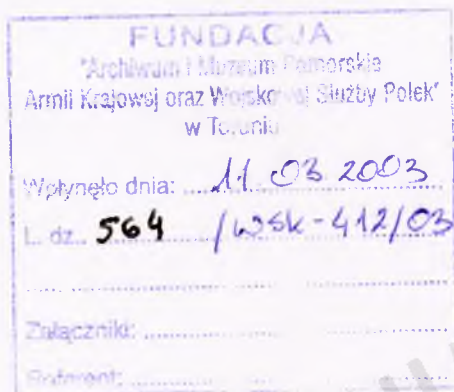
Dokumentalistka Działu WSK

Załączniki:

1. Informacja na temat Fundacji
2. Informacja wydawnicza
3. Schemat relacji WSK

Janina Wójcik z d. Walczak
Ps. „Szarotka”
Ul.
01-508 Warszawa
Teczka osobowa Nr. Inwentarza
1054/WSK

Warszawa, dnia 4.03.2003 r.



Fundacja Archiwum Pomorskie
Armii Krajowej
Dział Archiwum WSK
Ul. Wielkie Garbary 2
87-100 Toruń
Pani mgr Sylwia Grochowina

Powołując się na list Pani z dnia 7 lutego 2002 roku przekazuję w załączeniu moja relację – życiorys oraz fotografię z lat powojennych a także wykaz literatury, w której autorzy wzmiankują o mojej pracy – sanitariuszki w szpitalu polowym 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej „Gromada” w Kupiczowie.

Jednocześnie serdecznie panią przepraszam za opieszałość w załatwieniu sprawy.

Łączę wyrazy szacunku

Janina Wójcik

Załączniki:

1. Życiorys – relacja
2. Fotografia
3. Wykaz literatury
4. Znaczek pocztowy
5. Przekaz na prace archiwalne
6. Zgłoszenie na członka Koła Przyjaciół Memorialu

nr. 1054/168K

AK
Wołyń

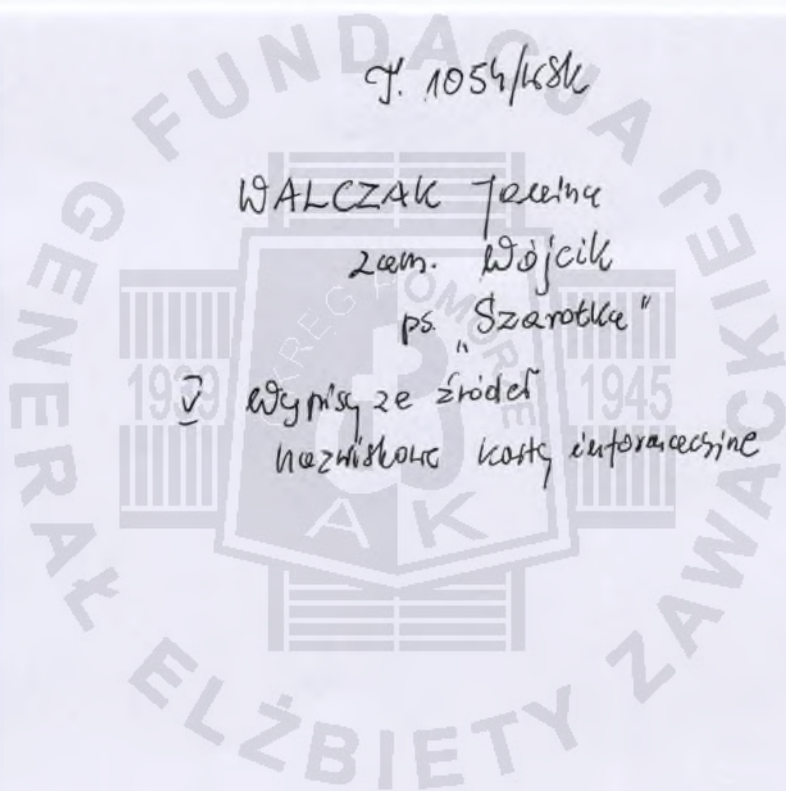
WALCZAK Jacek

z am. Wołyń

ps "Szarotka"

Wypisy ze źródeł

niezmiernie cenne i interesujące



i

T. 1054/168k

AK

1900yñ
2F DULOP

WALCZAK Jolina

zaw. wojciz
ps. "Szerotka"

ur. 4 1927r. w Koubu.

31 VII 1943 powstał oddział "Jestryb'o" (Samobornie

w celu zabezpieczenia ludności przed bandami UPA)

Komenda AK - Okr. Włocławek w Koubu obdelegował wysłanego

dońców wojskowych, tworzono w Ziesmykad oddz. i bat. Włocławek

wstąpił do AK po przyświe przez dr. G. Fedorowskię

jako "Szerotka" jako sekretariuszkę w oddz. partyzanckim

AK Włocławek. Po napadzie Ukraińców przez bandy UPA,

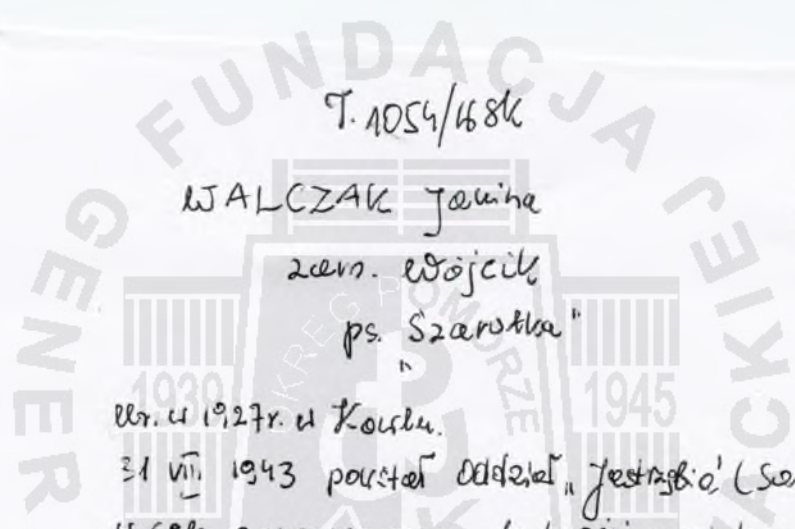
Zasłynęli ocalili (25 XII 1943r). Pracował w szpitalu w Kupiczołce

Przeżony był "Diana" - Jolina Włodarska. Po likwidacji

szpitalu w 1944r. zamieszkał w Miedzińcu

Zob. Rel. J. 1054/168k

7. Rój 2015



T. 1054/WBK

AK
Wotywał

WALCZAK Janina
2am. Wójcik
ps. Szarotka

VI. Fotografie

1. Zolj. lepilym. powojenne. (b. d. j. oryg. (4,5x6)
Szt. 1

L. Świtajska, 2015r.

1. WSK

Jesli osobowe

2. T. 1054/WSK

3. oryg., (4.5x6)

4.

5. WALCZAK Jolina

zem. Wójcik

ps. "Bambotka"

6. N.N.

7. braki inform.

8. Uwagi: Opis na odwrocie fotop.

Jolina Wójcik zol. Walcsek

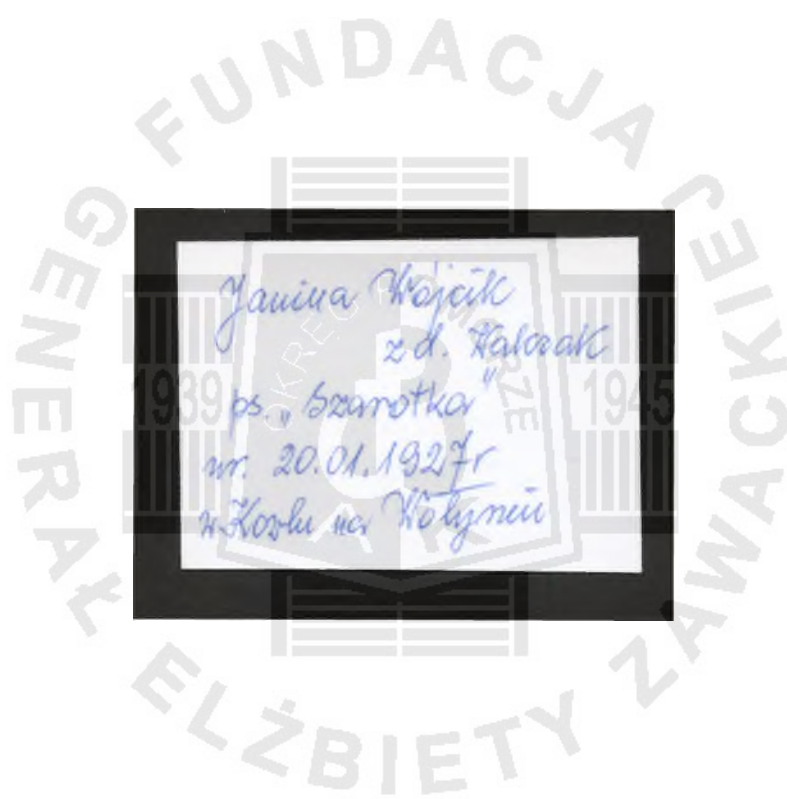
ps. "Bambotka"

ur. 20.01.1927r.

w Kowli na Wolymieci







WALCZAK Janina

